

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

23 kwietnia 2019

nr 31 (LXXIV)

cena: 13 Kč



ZBLIŻENIA
TO MUZEUM
CHWYTA ZA SERCE
STR. 6



EKONOMIA
FANI
JAKOŚCI
STR. 7



Następne posiedzenie Rady
Przedstawiciele odbędzie się
25 kwietnia 2019 o godzinie 16.30.

Ten festiwal to fenomen



• The Cure będzie jedną z największych gwiazd tegorocznych Coloursów. Fot. ARC

WYDARZENIE:

Wszyscy, z którymi rozmawiałem o Coloursach, zapewniają, że w tym roku przyjadą. Między innymi ambasadorzy Danii, Szwecji, a więc nie tylko ludzie z branży muzycznej. Ten festiwal to fenomen – powiedział na konferencji prasowej, która odbyła się środę przed świętami w Ostrawie, Tomáš Macura, prezydent Ostrawy. Osiemnasta edycja festiwalu odbędzie się ponownie w industrialnej strefie Dolne Witkowice w terminie 17-20 lipca.

Janusz Bittmar

Nie tylko muzyczne legendy pokroju The Cure, ale też młode zespoły reprezentujące przeróżne gatunki. Nie tylko muzyka, ale również panele dyskusyjne z czołowymi dziennikarzami, filozofami, pisarzami. Do tego happeningi, spektakle teatralne i taneczne, strefy kulinarne. Colours of Ostrava zadowolili nawet najwybredniejszego uczestnika. Konferencja prasowa w siedzibie ostrawskiego ratusza nie była jednak tylko zwykłą wylizką tegorocznych artystów i sukcesów z poprzednich edycji. Nowością będzie w tym roku nowo otwarta Koksownia.

– Zapraszamy rodziny z dziećmi, to fenomenalne, klimatyczne miejsce, które uroczyszcie udostępnimy właśnie na tegorocznych Coloursach – stwierdził Petr Koudela, dyrektor Dolnych Witkowic.

Klimatycznie zapowiadają się jednak przede wszystkim koncerty. – Grupa The Cure była naszym marzeniem od lat. Podobnie jest z grupą Florence and The Machine – zdradziła „Głosowi” Zlata Holušová, dyrektor festiwalu. – Chciałabym zwrócić jednak uwagę na nazwisko może nie tak znane, ale warte uwagi. To Calypso Rose z Trinidadu i Tobago. Po raz pierwszy zobaczyłam ją na festiwalu Womax i byłam pod dużym wrażeniem. Koncertuje rzadko, a więc to kolejny powód, żeby nie zaprzepaścić tej okazji – dodała. Jiří Moravčík, odpowiedzialny za dramaturgię festiwalu, przypomniał, że w tym roku nie zabraknie sporej grupy jazzowych artystów. – Zagra m.in. Cory Henry, na co dzień członek świetnej jazzowej formacji Snarky Puppy. Jazzowa sekcja będzie jednak znacznie bardziej rozgałęziona. Ja polecam

choćby Mathiasa Eicka, kolejnego rewelacyjnego skandynawskiego trębacza, którego udało nam się zwabić.

Na pograniczu muzyki klasycznej, jazzu i awangardy realizuje swoje fascynacje muzyczne amerykańska formacja Kronos Quartet. Słynny kwartet smyczkowy zagra w Gongu, dysponującym najlepszą akustyką spośród wszystkich festiwalowych scen. – Nie wykluczam, że może być też szczypta polityki, bo Kronos Quartet na swoich koncertach oficjalnie oprotestowuje politykę Donalda Trumpa. Przede wszystkim to jednak fenomenalny kwartet smyczkowy przekraczający granice współczesnej muzyki poważnej – podkreślił Moravčík.

W tym roku odbędzie się czwarta edycja forum dyskusyjnego Meltingpot. – Debiut zaliczy fizyka kwantowa. Chcielibyśmy włączyć do paneli więcej obszarów naukowych

– stwierdziła Petra Hnikowa Charmite, szefowa Meltingpot. – Oczywiście nie zabraknie tematyki społecznej reagującej na aktualne zagadnienia w świecie – dodała. Pojawi się m.in. była dziennikarka CNN, Yan Mei. – Z chińską wysłanniczką chcemy dyskutować m.in. o kontrowersyjnych zagadnieniach związanych z działalnością firmy telekomunikacyjnej Hauwei – zdradziła Petra Hnikowa Charmite. Jednym z tematów Meltingpot będzie też 30. rocznica obalenia rządów totalitarnych w Europie Środkowej. W tym panelu wystąpią m.in. legendy amerykańskiej żurnalistyki, byli dziennikarze CNN Jim Clancy i Ingrid Formanek. Nie lada gratką dla słuchaczy Meltingpot może być też Manari Ushigua, szaman z ekwadorskiej dżungli. Szykują się ponadto warsztaty wokalne z Donną De Lory, była członkinią zespołu Madonny. ▴

Polskie akcenty

Tęskno – duet oszałamiający publiczność na każdym koncercie. Pod koniec zeszłego roku wokalistka Joanna Longić i pianistka Hanna Raniszewska wydały swój debiutancki album „Mi”, który zawiera dwanaście kompozycji odzwierciedlających fascynację zarówno muzyką kameralną, jak i skandynawskim popem.

Mesajah – piosenkarz, autor tekstów, showman i rastaman, wzywający w swojej rozbudowanej muzyce do tolerancji i równości, niezależnie od ich pochodzenia, religii i poglądów politycznych.

NASZ »GŁOS«



Witold Koźdoń
kozdon@glos.live

Czy kiedykolwiek zastanawialiście się, dlaczego czytamy książki? Po co brnąć przez kilka tomów powieści, skoro w dwie godziny można obejrzeć nakręcony na jej podstawie film? Po co czytać gazetę, skoro można zerknąć do smartfona? Do tego okazuje się, że przechodzące z rąk do rąk książki zawierają mnóstwo bakterii, wśród których są i chorobotwórcze. Dlatego przy przewracaniu kartek nie wolno ślinić palców. Podczas czytania nie należy jeść, nie wolno dotykać oczów, dłubać w nosie czy zębach. Przed rozpoczęciem i po ukończeniu czytania najlepiej zaś umyć ręce. Poza tym trzeba pamiętać, by przy czytaniu siedzieć prosto i oddychać spokojnie. Uff... Takie ostrzeżenia zawiera m.in. rozprawa Adriana Krzyżanowskiego „Teoria równań wszech stopni podług binomu Newtona”. Świadomi jednak zagrożeń, jakie stwarza czytanie książek, możemy się przyjrzeć niemałym zdrowotnym korzyściom, które niesie ich lektura. Zwłaszcza że dziś obchodzimy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich.

Z literaturą obcujemy praktycznie przez całe życie, a jednak nikt z nas nie zastanawia się, jaka jest jej rola. Tymczasem neurologia daje odpowiedź: mózg – podobnie jak mięśnie – potrzebuje intensywnej gimnastyki, natomiast z neurobiologicznego punktu widzenia czytanie jest procesem znacznie bardziej wymagającym niż analiza obrazów lub mowy. Absorbując jednocześnie wiele obszarów mózgu, rozwijając wyobraźnię i wspomagając koncentrację. Czytanie pogłębia wiedzę, wzbogaca słownictwo, poprawia pamięć, ćwiczy myślenie analityczne, opóźniając demencję. Książki uwrażliwiają też na piękno. Czytając, poszerzamy zasób słów, utrwalamy gramatykę, ortografię, a także ćwiczymy język literacki. Już kilkanaście minut z książką w ręku tuż przed zaśnięciem pozwala nam się wyciszyć i zapomnieć o stresie minionego dnia. Do tego książki to po prostu rozrywka, a ponoć dodają także... seksapilu. Mężczyźni z książką w ręku oceniani są bowiem przez kobiety jako znacznie bardziej atrakcyjni. Czytajmy więc dwadzieścia minut dziennie, codziennie. I to nie tylko naszym dzieciom. ▲

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



● **Legendarny koncert czeskiego barda piosenki poetyckiej, Karla Kryla, we Wrocławiu (5. 11. 1989).**
Fot. WIESŁAW PRZECZEK

CYTAT NA DZIŚ



Polska Organizacja Turystyczna

●●●
W tym roku liczba rezerwacji wyjazdów w okresie wielkanocnym wzrosła niemal o 30 procent. Obroty polskich hotelarzy rosną od dwóch, trzech lat w porównaniu z wcześniejszymi okresami świątecznymi

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego kanału na Youtube...



DZIŚ...

23

kwieciana 2019

Imieniny obchodzą:
Jerzy, Wojciech
Wschód słońca: 5.40
Zachód słońca: 19.48
Do końca roku: 252 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich
Dzień Języka Angielskiego
Przysłowia:
„Ile razy przed Wojciechem zagrmi na pola, tyle razy po Wojciechu zabieli się rola”

JUTRO...

24

kwieciana 2019

Imieniny obchodzą:
Grzegorz, Horacy
Wschód słońca: 5.38
Zachód słońca: 19.50
Do końca roku: 251 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Immunologii
Przysłowia:
„Kwiecień daje zieleni trawce, gra pastuszek na igrzawce”

POJUTRZE...

25

kwieciana 2019

Imieniny obchodzą:
Jarosław, Marek
Wschód słońca: 5.36
Zachód słońca: 19.52
Do końca roku: 250 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Malarstwa
Światowy Dzień Pingwina
Przysłowia:
„Co na Marka się stanie, to na ogrodników (12,13,14.05) odstanie”

POGODA

wtorek

dzień: 17 do 19 C
noc: 7 do 5 C
wiatr: 2-5 m/s

środa

dzień: 18 do 20 C
noc: 11 do 9 C
wiatr: 2-5 m/s

czwartek

dzień: 22 do 24 C
noc: 15 do 13 C
wiatr: 2-5 m/s

Trzecia runda

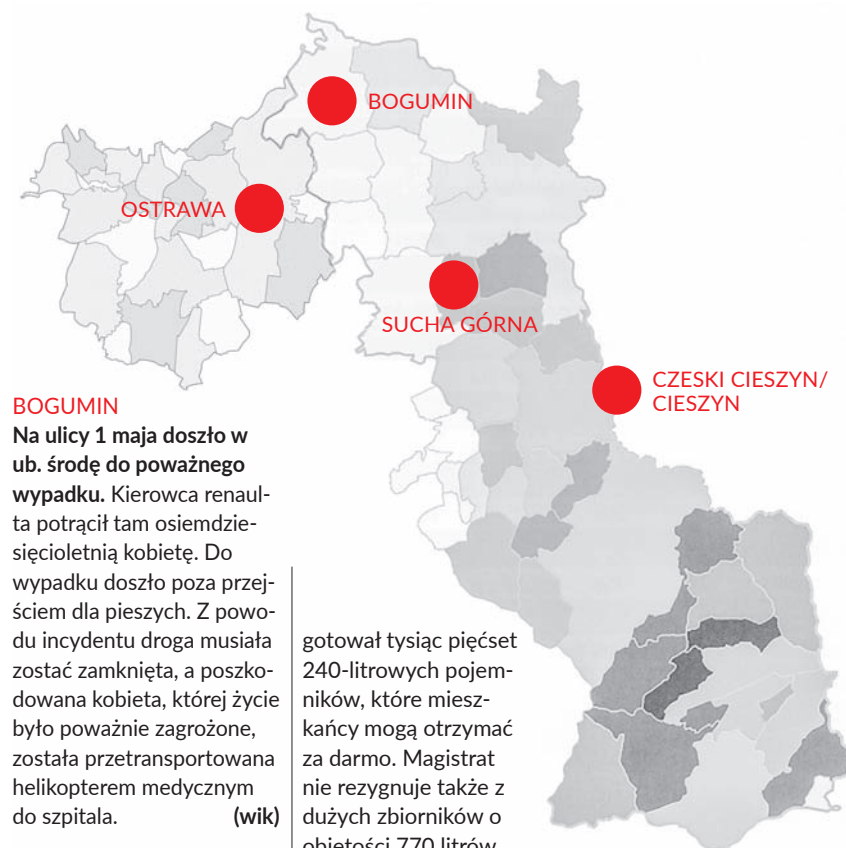
Rozpoczyna się trzecia runda dotacji na wymianę kotłów w województwie morawsko-śląskim. Już teraz mieszkańcy mogą zapoznać się z warunkami i przygotować wnioski w aplikacji elektronicznej na stronie internetowej <https://kotliki.msk.cz/>.

Przyjmowanie wniosków rozpocznie się 13 maja. Tym razem oprócz dotacji są do dyspozycji także nieoprocentowane pożyczki z Państwowego Funduszu Środowiska Naturalnego (PFŚN).

W poprzednich rundach programu dotacyjnego do Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło 14,5 tys. wniosków – z tego 13,5 tys. rozpatrzono pozytywnie. Urzędnicy szacują, że już 70 proc. go-



DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN

Na ulicy 1 maja doszło w ub. środę do poważnego wypadku. Kierowca renowacji potrafił tam osiemdziesięcioletnią kobietę. Do wypadku doszło poza przejeściem dla pieszych. Z powodu incydentu droga musiała zostać zamknięta, a poszkodowana kobieta, której życie było poważnie zagrożone, została przetransportowana helikopterem medycznym do szpitala. (wik)

CIESZYŃ

Zwłoki 41-letniego mieszkańca powiatu cieszyńskiego wyłowiono w ub. wtorek ze stawu przy al. Łyska. Jak poinformował oficer prasowy cieszyńskiej policji, zaginięcie mężczyzny zgłoszono w godzinach popołudniowych. Niestety, poszukiwania zakończyły się tragicznie. Okoliczności śmierci wyjaśnią teraz policyjne dochodzenie. (wik)

CZESKI CIESZYŃ

W mieście rozpoczął się regularny, darmowy wywóz pojemników na bioodpady pochodzące z domów i ogrodów. Magistrat przy-

gotował tysiąc pięćset 240-litrowych pojemników, które mieszkańcy mogą otrzymać za darmo. Magistrat nie rezygnuje także z dużych zbiorników o objętości 770 litrów do zbiorczego sortowania bioodpadów. Właśnie trwa ich rozmieszczanie m.in. na osiedlach mieszkaniowych. W kwietniu w Czeskim Cieszyń pojawi się 35 takich kontenerów. (wik)

OSTRAWA

W ubiegły wtorek strażacy przeprowadzili nietypową akcję. Z pomocą strażackiego wysięgnika „ewakuowali” kawkę, która utknęła na szczycie ulicznej latarni przy ul. Horni. Ptak zaklinował się między trzema ramionami utrzymującymi reflektory. Schwytany nie protestował. Ostatecznie strażacy wypuścili uratowaną kawkę na pobliski trawnik. (wik)

SUCHA GÓRNA

14 kwietnia Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” zaprosiło wszystkich zainteresowanych do gminy nad Suszanką. Wycieczkę pod hasłem „Nasze okolice znane i nieznane” poprowadził Bogusław i Zbigniew Przeczekowie. 8-kilometrowy spacer rozpoczął się na przystanku kolejowym w Hawierzowie-Suchej i w dużej części prowadził do miejsc mało znanych. Grupa dotarła m.in. do źródła Wolonierka, a na zakończenie spaceru wycieczkowicze odpoczęli w suskim Domu PZKO. (wik)

wymiany kotłów



● W Trzyczcu odbyło się już pierwsze seminarium informacyjne nt. wymiany kotłów. Drugie ma odbyć się jutro.
Fot. mat. pras. Magistratu

spodarstw domowych zastąpiło kopcające piece bardziej ekologicznymi. Ze względu na fakt, że właściciele domów muszą najpierw zainwestować własne pieniądze w kupno nowego kotła, a dopiero później otrzymają dotację, wymiana stanowiła dotąd problem dla osób z niższymi dochodami. Powinny go rozwiązać nieoprocentowane pożyczki. – Wnioski o pożyczki można będzie składać za pośrednictwem gmin. W gminach, które zgłaszają swój udział w programie, specjaliści będą pomagali mieszkańcom z załatwianiem dotacji – wyjaśnił Petr Valdman, dyrektor PFSN.

– Dzięki dotacjom mieszkańcy będą mogli kupić gazowe kotły kondensacyjne, pompy ciepła oraz najwyższej klasy kotły na biomasę. Dotacji nie będzie można wykorzystać na zakup pieców spalających węgiel. Pomimo to wierzę, że zainteresowanie będzie duże – powiedziała Jarmila Uvířová, zastępca hetmana ds. środowiska naturalnego. Dodała, że począwszy od 2022 roku będzie obowiązywał zakaz eksploatowania starych kotłów 1. i 2. klasy emisji. (dc)

Szukali... igły w stogu siana



● Strzykawki nigdy nie bierzemy do gołej ręki, ale wzywamy strażnika.
Fot. UM Czeski Cieszyn

Straż Miejska w Czeskim Cieszynie posprzątała przed Wielkanocą miasto ze strzykawek i innych niebezpiecznych odpadów, które zostawiają po sobie narkomani. W ub. wtorek na terenie całego kraju odbywała się 5. edycja ogólnokrajowej akcji „Igła”.

Na poszukiwanie niebezpiecznych igieł wyruszyło 10 strażników odpowiednio przeszkolonych i wyposażonych w rękawice ochronne i pincety. Szczególną uwagę skupili na osiedlach w Sibicy i centrum, a także na Mojskiej, Grabińskiej, Górniczej i Rozwoju. Pod lupę wzięli też okolice szkół i przedszkoli oraz place zabaw. Wszystko po to, żeby zapobiec możliwym zakażeniom, na które wystawione są głównie bawiące się dzieci, a także psy i

koty. Akcja miała również wymiar oświatowy. Ludzie, którzy natkną się na porzuconą strzykawkę, często nie wiedzą bowiem, jak w takiej sytuacji się zachować. – Apelujemy, żeby dla własnego bezpieczeństwa nie dotykać tych rzeczy, ale zadzwonić pod nr 156. Straż Miejska wyśle na miejsce pracownika, który usunie strzykawkę i zajmie się jej zutylizowaniem – przekonywał dyrektor Straży Miejskiej w Czeskim Cieszynie, Piotr Chroboczek.

Tegoroczna akcja sprzątania Czeskiego Cieszyna z niebezpiecznych odpadów potwierdziła, że działania te, choć mogą przypominać szukanie igły w stogu siana, mają sens. Strażnicy znaleźli 10 zużytych strzykawek, rok temu było ich aż 36. (sch)

ŚWIAT

Sri Lanka w żałobie

Do 290 wzrosła wczoraj liczba ofiar serii zamachów bombowych na kościoły i luksusowe hotele na Sri Lance. Do tragedii doszło w Niedzielę Wielkanocną, kiedy cały świat chrześcijański przypominał sobie zmartwychwstanie Jezusa. Ustalono, że osiem ataków, które miały miejsce w największym mieście Sri Lanki, Kolombo, oraz w pobliskiej Dehiwali, jest sprawką miejscowej grupy islamistycznej. Obecnie trwa dochodzenie, czy ma ona powiązania również z zagranicą. Prezydent, Maithripala Sirisena, ogłosił na dziś żałobę narodową.

● ● ●

Zeleński prezydentem

41-letni aktor, Wołodymyr Zeleński, został nieoficjalnym zwycięzcą wyborów prezydenckich na Ukrainie. Po przeliczeniu 80 proc. głosów, które oddali wyborcy w niedzielnej drugiej turze wyborów, uzyskał poparcie blisko trzech czwartych głosujących i pokonał ubiegającego się o reelekcję prezydenta, Petro Poroszenkę. Prezydent-elekt zadeklarował, że będzie dążyć do wstrzymania walk w Donbasie na wschodzie kraju. Za priorytet uznał uwolnienie jeńców ukraińskich. Zapowiedział również zmiany na stanowiskach, na które ma wpływ. Posadę ma stracić prokurator generalny Jurij Łucenko. (sch)

185

milionów koron przeznaczy w ciągu najbliższych pięciu lat na wymianę wind w miejskich nieruchomościach Hawierzów. Spośród 190 dźwigów, które od lat 70. lub początku lat 80. ub. wieku służyły lokatorom mieszkań komunalnych, aż 139 wymaga naprawy. Wychodząc z założenia, że koszt jednej windy wynosi 1,3 mln koron, inwestycja przekroczy 36 mln koron w skali roku. Do ostatecznej sumy należy doliczyć koszt projektu w wys. 4-7 mln koron. (sch)

Krwawa sobota

Tragiczny był wielkanocny weekend w naszym regionie. W sobotę miały miejsce dwa wypadki z udziałem młodych motocyklistów. Jeden z nich zginął na miejscu. Oboje mieli zaledwie 22-lata.

Do pierwszego wypadku doszło po południu Ostrawie. Młoda kobieta na motorze na skutek kolizji z samochodem osobowym straciła przytomność i w ciężkim stanie z obrażeniami mózgu została przewieziona do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie.

Druga tragedia wydarzyła się wieczorem w Karwinie. Motocyklista, który wjechał w płot, starali się pomóc świadkowie zdarzenia. Ich próby na nic jednak się nie zdały, ponieważ obrażenia, jakie odniósł 22-latek, były śmiertelne. (sch)

W SKRÓCIE

Nie wyjaśnili tajemnicy

W piątek 13 kwietnia historycy z katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej zakończyli w Cieszynie prace archeologiczne. Z ich pomocą specjaliści IPN chcieli zweryfikować informacje o tajnych pochówkach dokonanych nad Olzą przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w 1945 r. Prace nie przyniosły jednak efektów, a na przebadanym terenie, naprzeciwko I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego nie odnaleziono ludzkich szczątków.

– To jednak nie kończy naszych działań, ponieważ przebadaliśmy jedynie fragment podejrzanego terenu, który udostępnił nam inwestor. Każde kolejne prace ziemne, jakie będą prowadzone w tym rejonie, będą nas także interesować – mówi Adam Kondracki z IPN.

● ● ●

Ambasador z wizytą

Ambasador RP w Pradze Barbara Ćwiro wzięła udział w inauguracji tegorocznych Dni Kultury Polskiej w Brnie. Impreza jest organizowana już po raz dziewiąty i potrwa do 30 kwietnia. Ponadto ambasador, w obecności władz Uniwersytetu Masaryka, wręczyła exequatur dla konsula honorowego RP Petra Mrkvyky. Ambasador podkreśliła, że jego działalność jest wysoko oceniana nie tylko przez praską Ambasadę RP, ale również przez władze Brna, które przyznały mu nagrodę miasta za wkład w rozwój współpracy czesko-polskiej. Kolejnym punktem wizyty pani ambasador w Brnie było spotkanie z Polakami w siedzibie Klubu Polonus, gdzie Barbara Ćwiro przedstawiła priorytety swojej misji oraz zachęciła do większego udziału w wydarzeniach organizowanych także w Pradze. (wik)

W OBIEKTYWIE...

● Młode mamy, które razem ze swoimi maluchami spotykają się co wtorek w Centrum Czasu Wolnego w Gródku, zrobiły własnoręcznie zabawki dla małych pacjentów Szpitala w Trzyczcu. Pod kierunkiem Moniki Cieślarewej uszyły kolorowe szmaciane ślimaki, które dzieci będą mogły same pokolorować. Według szpitalnej terapeutki, Andrei Cieślarewej, każda nowa zabawka pozwala dzieciom choć na chwilę zapomnieć o nieprzyjemnościach związanych z pobytem w szpitalu i wyzwała w nich nową energię. (sch)

Fot. Szpital Trzyniec

REKLAMA

DOM KULTURY II ROCZNIK CZYTELNIABILETY W PRZEDSPRZEDAŻY 250,- Kč

WĘDRYŃSKA DEGUSTACJA WIN

40 ODMIAN WINA Z 5 WINNIC

KAPELA GÓROLE

ORYGINALNA SZKLANKA W CENIE

27 KWIECZNIA 2019 OD 14.00

PRZEDSPRZEDAŻ I REZERWACJA - OGRANICZONA LICZBA MIEJSC

VINOAKCE@SEZNAM.CZ ALBO +420 607 932 906

Wielkanoc na wesoło

Dziś chyba śmiało można powiedzieć, że w Łomnej Dolnej i Milikowie bez gwarowych przedstawień teatrów amatorskich nie byłoby Wielkanocy. W niedzielę przekonaliśmy się o tym na własnej skórze. W obu miejscowościach bawiliśmy się znakomicie.

Beata Schönwald

ŁOMNA DOLNA: Radość w święta

Szkanderowie mieszkają w Łomnej. Na wielkanocny spektakl do sali miejscowego hotelu „Pod Akacjami” przyszedł całą rodziną. Nie wyobrażają sobie świąt bez teatralnej rozrywki.

– Tu zawsze pośmiejemy się prosto z serca. W dzisiejszych czasach mało jest takiej klasycznej zabawy. Byłoby smutno, gdyby zabrakło tych spektakli – przekonuje Wanda Szkanderowa. Najbardziej cieszy się na popisy swojego sąsiada, kierownika łomniańskiego teatrzyku, Zdenka Mruzka. – Przyjemnie jest wrócić w swoje rodzinne strony, posłuchać „po naszymu” – przyznaje jej córka, Iva Hrubá, która przyjechała aż z Karlowych Warów.

Zdaniem wójta gminy Łomnej Dolnej, Renaty Pavlinowej, gwarowe komedie, które miejscowy zespół teatralny wystawia dwa razy w roku – na Wielkanoc i na jesienny jarmark, są tym, co doskonale integruje mieszkańców bez względu na narodowość. Polacy i Czesi zasiadają całymi rodzinami na widowni, na scenie wspólnie z PZKO-wcami występują mieszkańcy czeskiej narodowości. – To coś niesamowitego. Jestem pełna podziwu dla ich poświęcenia. Przygotowanie takiego spektaklu wymaga czasu, ale też odwagi, bo nie każdego stać na to, żeby wystąpić przed publicznością. Bardzo im za to dziękuję – mówi wójt.

Na deskach sceny „Pod Akacjami” zaprezentowało się w niedzielę siedmioro domorosłych aktorów – troje w skeczu Adama Wawrosza „Mącicielka” oraz czworo w „Z deszcza pod rynne” Władysława Młynka. – Dobór sztuki zależy od różnych okoliczności, jak np. liczba osób, która ma czas się zaangażować. Spotykamy się na próbach u Zdenka Mruzka w piwnicy lub chlewie, a dopiero przed premierą przenosimy się „Pod Akacje”. Sięgamy po starych rodzimych autorów, ale też po sztuki współczesne Ireny i Jana Czudków – informuje reżyser tegorocznych przedstawień oraz prezes MK PZKO w Łomnej Dolnej, Bogdan Mruzek. – W tym roku wzięliśmy na tapetę sprawy jak najbardziej ludzkie. Relacje damsko-męskie oraz sprawy rodzinne. Bo jak wiadomo, w każdej rodzinie jest coś takiego, o czym głośno się nie mówi, czym nikt za bardzo nie chce się chwalić. Tym bardziej jest to więc wdzięczny temat, który nasi regionalni twórcy potrafili wykorzystać wręcz doskonale – dodaje. Dzięki nim doskonale bawią się więc co roku goście teatralnego wielkanocnego popołudnia w Łomnej Dolnej.

W niedzielę śmiech i dobry nastrój panował już jednak na sali, jeszcze zanim otworzyła się kurtyna. Była to zasługa Otmara Kantora i jego partnera z kapeli „Bukoń”, którzy muzyką, śpiewem i dowcipnymi komentarzami występowali przed i pomiędzy poszczególnymi aktami. Ludzie śmiali się, klaskali. Wypełniły się więc słowa prezesa MK PZKO, że celem tego spotkania jest to, żeby „jeszcze więcej uciechy i radości zapanowało w te radosne święta”.

MILIKÓW: Będą jeszcze repryzy

Boki zrywali w wielkanocne popołudnie również goście prapremierowego spektaklu autorstwa Ireny i Jana Czudków pt. „Wiyw wszystko, czyli kurzyni szkodzi zdrowiu”.

Jego akcja toczy się wciąż w tym samym

miejsku, na przystanku w Jabłonkowie. Kulisy się nie zmieniają, a główna bohaterka, która „wszystko wiy, wszystko zno”, praktycznie też nie schodzi z planu. Przez cały czas gada i gada, na wszystko ma radę, na wszystko zna odpowiedź. Ot, miejscowa plotkarka, która postanowiła pojechać do Trzyna po kurze skrzydełka w promocji. Jak jej autobusowa podróż do Trzyna się zakończy, nie zdradzimy jednak, żeby nie psuć zabawy tym, którzy wybiorą się na jedną z repryz zapowiadanych na najbliższe dwa weekendy.

Amatorski zespół teatralny działający przy MK PZKO w Milikowie-Centrum pokazał po raz kolejny klasę, a odwórczyni głównej roli, Dorota Hóta, była wręcz genialna. I chociaż tym razem scenariusz trafił do reżyser Haliny Waćławek i jej aktorów niemal „za pięć dwunasta”, nie było martwych miejsc ani przejęzyczeń, a suflerka mogła spokojnie drzemać w swojej skrytce. – Na przygotowanie spektaklu mieliśmy sześć tygodni, dlatego musieliśmy pracować bardzo intensywnie, czasem spotykaliśmy się nawet trzy razy w tygodniu, a próbę generalną mieliśmy w sobotę – przyznała Waćławek. Z milikowskim teatrem związana jest od jego założenia w 1994 roku, a od kilkunastu lat jest również jego kierowniczką.

„Wiyw wszystko, czyli kurzyni szkodzi zdrowiu” to dziewiąta sztuka, którą napisali dla milikowian małżonkowie Irena i Jan Czudkowie z Jabłonkowa-Witaliszowa. – Pomyśl o przystanku zacerpnęliśmy od naszej koleżanki z Moraw Południowych, z którą współpracujemy już jakiś czas. Musimy się przyznać, że w tym roku to przedstawienie powstawało w trochę trudniejszych warunkach niż w latach minionych, ale aktorzy poradziła z nim sobie wręcz niesamowicie, a pani reżyser należała się z naszej strony głęboki ukłon – przekonali autorzy scenariusza.

Śmiech, oklaski, podziękowania. Tak zakończyła się milikowska wielkanocna prapremiera. – Jesteście fantastyczni ludzie. Dzięki wam Milików znany jest od Czadcy po Bogumin. Bardzo wam za to dziękuję – gratulowała sukcesu miejscowym aktorom-amatorom wójt gminy, Ewa Kawulok. To, że Milików znany jest ze swoim przedstawień, potwierdzał udział gości, którzy przyjechali tu z różnych stron Zaolzia. – Chodzę na te spektakle razem z koleżankami niejako w ramach współpracy naszego Klubu Kobiet z paniami z Milikowa – przyznała Renata Siwek z Karwiny-Raju.



• Kapela „Bukoń” wystąpiła przed publicznością jako pierwsza.



• „Mącicielka” Adama Wawrosza.



• Akcja całej sztuki toczyła się na przystanku.



• Głównej bohaterce usta się nie zamykały.



• Publiczność dziękowała oklaskami.
Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

GRÓDEK: POLSKA SZKOŁA JEST LEPSZA

Blizniaki Oliwer i Teodor Piechaczekowie robią wszystko razem – bawią się i uczą. Razem też przyszli na zapisy i razem pójdą we wrześniu do pierwszej klasy polskiej podstawówki w Gródku, a by im było rażniej, w tym ważnym dniu towarzyszyli im mama i tata. Chłopcy wycinali pisanki, rozpoznawali cyfry na kostce do gry, kolory i figury geometryczne. Wiązali nawet buty! Wszystkiemu przyglądała się nauczycielka Katarzyna Śafak.

– Jesteśmy małżeństwem dwujęzycznym, żona mówi po czesku, a ja po polsku. Ale nie kłóciliśmy się co do wyboru szkoły. Po prostu ta polska jest lepsza. Dlaczego? Bo jest bardziej uniwersalna – za jednym zamachem dzieci uczą się dwóch języków – mówił tata bliźniaków, pan Krzysztof.

Razem z chłopakami w pięcioosobowej 1. klasie będzie się od września uczyła rów-



• Od września dla rodziny Piechaczeków rozpocznie się podwójna szkolna przygoda. Teodor i Oliwer bawią się i uczą razem jak przystało na bliźniaki.
Fot. SZYMON BRANDYS

nież Wiktoria Ćmiel, która przyznała, że jej ulubionym kolorem jest niebieski. Zresztą wszystkie rozpoznała podczas zapisów śpiewając. – Bardzo mi się podobało, ale teraz wracam już do przedszkola – powiedziała na zakończenie. – Już nie mogę doczekać się nauki w pierwszej klasie!

(szb)

JABŁONKÓW: NOWI W »SIENKIEWICZU«



• Podczas wykonywania zadań testujących rozmaite umiejętności, kandydaci na ucznia mogli liczyć na wsparcie ze strony misiów. Pluszaki obecne były bowiem na każdym stanowisku.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

W czwartek i piątek 11-12 kwietnia w polskiej podstawówce w Jabłonkowie odbywały się zapisy do klasy pierwszej. Dzieci dostawały różne zadania do wykonania. Chodziło o spradzenie, czy sobie poradzą w środowisku szkolnym. – Zgłosiło się 13 osób w Jabłonkowie, podobnie wygląda sprawa w naszej placówce w Łomnej Dolnej – powiedziała „Głosowi” Urszula Czupek, dyrektor

jabłonkowskiej szkoły. Placówka cieszy się powodzeniem, gdyż – jak twierdzą niektórzy rodzice – ciągle się w niej coś dzieje, podejście nauczycieli do uczniów i nauki jest dobre.

Teraz nie pozostaje nic innego, jak poczekać do początku następnego roku szkolnego, by zaobserwować, czy wszyscy zgłoszeni pojawiają się na początku roku.

(endy)

Festiwale czas zacząć...

Wraz z nadejściem wiosny rozpoczyna się sezon festiwali folklorystycznych w regionie morawsko-śląskim. Pierwszym z nich będzie „Poodří Františka Lyska” w Proskovicach. Początek sezonu był w ub. wtorek okazją do spotkania w Urzędzie Wojewódzkim, na które Lukáš Curylo, zastępca hetmana ds. kultury, zaprosił przedstawicieli poszczególnych festiwali. Rozmowy dotyczyły tegorocznych edycji imprez oraz planów na przyszłość. Województwo morawsko-śląskie przeznaczyło w ub. roku 2,5 mln koron na wsparcie finansowe festiwali folklorystycznych, w tym roku kwota będzie podobna.

Według informacji, które udostępnił Wydział Kultury i Ochrony Zabytków, na terenie województwa działa przeszło 50 zespołów folklorystycznych. Polskie zespoły, istniejące w ramach PZKO, stanowią znaczący odsetek tej liczby.

– Członkowie poszczególnych

zespołów dzięki swojemu zapatomu podtrzymują tradycje naszego województwa. Są swego rodzaju pośrednikami pomiędzy kulturą ludową naszych przodków oraz współczesnością – powiedział podczas spotkania Curylo.

Urząd Wojewódzki podkreślił w informacji prasowej, że najstarszym festiwalem folklorystycznym nie tylko w regionie, ale w całej Republice Czeskiej, są Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „Gorolski Świąto” w Jabłonkowie. Jest to jeden z największych festiwali w regionie. Tegoroczna, 72. edycja odbędzie się w dniach 2-4 sierpnia. Kolejnym dużym festiwalem są „Śląskie dni” w Łomnej Dolnej. Do ważnych wydarzeń należą ponadto festiwale organizowane we Frenszacie pod Radhoszczem, Frydku-Mistku, Kozłovicach, Lhotce pod Ondřejnikiem, Opawie, na Zamku Śląskoostrawskim w Ostrawie i w Trzebowicach.

(dc)

Szukają nowych głosów

Chór mieszany „Canticum Novum” z Czeskiego Cieszyna poszukuje nowych głosów. W tym celu w najbliższy piątek 26 bm. o godz. 18.00 organizuje otwartą próbę naborową, na którą zaprasza wszystkich miłośników śpiewu.

– Chór to energia, którą trudno odnaleźć gdzie indziej. To wrażliwość, inteligencja emocjonalna, która nas rozwija. Dołącz do naszego chóru i zaśpiewaj z nami. Pozwól odpocząć umysłowi po całonocnej pracy – przekonują chórzysty „Canticum Novum”, dodając, że każdy sezon ma jasno wyznaczony cel. Czasami chodzi o udział w zagranicznym konkursie, nigdy natomiast nie brakuje występów na naszym terenie.

Chociaż „Canticum Novum” wśród dorosłych chórów może się pochwalić najniższą średnią wieku, przed swoimi potencjalnymi członkami nie stawia pod tym względem żadnych wymagań. Zdaniem chórzystów, nie liczy się

pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”. Skupia obecnie ok. 25 członków, jego dyrygentem jest Leszek Kalina, prezesem i specjalistą od emisji głosu, Krystyna Pekała. Próby odbywają się co piątek w auli



bowiem wiek, ale pasja śpiewania oraz przyjemność czerpania z pracy w grupie i wspólnych, nawet drobnych osiągnięć.

Czeskocieszyński chór działa

Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie (wejście od podwórza). Bliższe informacje o chórze są dostępne na stronie www.cnovum.cz

(sch)

REKLAMA

Wiata w Gródku jest wyposażona

W ub. roku wiata na boisku TJ Sokol Gródek doczekała się nowego wyposażenia. Stało się tak dzięki współpracy transgranicznej z gminą Skoczów, z którą gmina realizuje wspólne projekty od 2012 roku.

Wiata, wybudowana w 2017 roku, jest miejscem spotkań mieszkańców wioski i ich gości. Jest wykorzystywana do celów publicznych i prywatnych. Dzięki niej organizatorzy i goście stają się niezależni od pogody. Do ubiegłorocznego maja brakowało w niej jednak wyposażenia. To zostało zakupione dzięki projektowi „Gródek-Skoczów. Współpraca ponad granicami”, który jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

W centralnej części wiaty zostało



umieszczone otwarte ognisko z odprowadzaniem dymu ponad dach. Obok ogniska stoją ławy kamienne z drewnianymi siedzeniami. Na wierzchnię wiaty pokryto kostką betonową i ograniczono krawężnikami ogrodowymi. Wewnątrz postawiono również stoisko do sprzedaży. Ma ono dwa okienka do obsługi gości – jedno od strony bo-

iska, drugie od strony wnętrza wiaty. Do stoiska doprowadzono prąd. Projekt jest dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – Programu Interreg Republika Czeska – Polska w ramach Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Těšínské Slezsko - Śląsk Cieszyński.

(Artykuł sponsorowany GŁ-237)

W OBIEKTYWIE...



• Wczoraj obchodziliśmy Poniedziałek Wielkanocny, czyli popularny śmigus-dyngus. W naszym regionie dzień ten tradycyjnie łączy się z laniem wodą i śmiganiem „karabaczem” lub gałązkami jałowca płci nadobnej. Chłopcy nie zostawiają na dziewczętach suchej nitki, za co one – mimo wszystko – odwdużają im się malowanymi lub czekoladowymi jajkami. Zwyczaj te pielęgnują co roku również nasze zespoły folklorystyczne. Na zdjęciu „Małe Oldrzychowice” w „śmiergustowym” ferworze.
Fot. WIESŁAW PRZECZEK

(sch)

To muzeum chwytą za serce

Wraz z nadejściem kwietnia rozpoczął się sezon turystyczny w zamkach i muzeach. Atrakcje, które zimą były nieczynne, otwierają swoje podwoje. Te zaś, które można zwiedzać przez cały rok, wabią nowościami. Również w muzeum w Bystrzycy można poczuć świeży powiew wiosny.

Beata Schönwald

Nasza ekspozycja zmienia się w zależności od pory roku. Aktualnie mamy wiosenny wystrój. To, że pożegnaliśmy już zimę na dobre, widać również w naszym ogródku. Choć muszę przyznać, że wiele pozostało jeszcze do zrobienia – mówi Irena Ondraszek, kierowniczka MUZ-IC, instytucji łączącej muzeum etnograficzne z Centrum Informacji Turystycznej. W ogródku, do którego można wejść bezpośrednio z jednej z muzealnych sali, planuje zasiać zioła i posadzić pierwotne odmiany krzewów porzeczek i agrestu. Wie, skąd je zdobyć. W partnerskim Beskidzkim Domu Zielin „Przytulnia” w Brennej są takie rzeczy.

Kropła cię poprowadzi

W ciepły wiosenny dzień ogródek jest przyjemnym przystankiem na trasie zwiedzania. Ta rozpoczyna się w Centrum Informacji Turystycznej i prowadzi do sali, w której mieści się ekspozycja przyrodnicza. W niej zwiedzający dowiadują się, co w rejonie Beskidu Śląskiego rośnie, żyło i śpiewało, stąd prowadzą też przeszklone drzwi do ogrodu. Nad wspomnianymi już wcześniej grządkami góruje rzeźba rzeki Olzy. Ma kobiecą postać, a w rękach trzyma miskę z wodą, dzięki której przelatujące tędy ptaki mogą ugasić pragnienie.

Rola spersonifikowanej Olzy nie ogranicza się wyłącznie do dobrej pami. W bystrzyckim muzeum pełni funkcję przewodniczki. Jej pierwsza kropła została namalowana zaraz przy wejściu. Stąd wytryska źródło Olzy, tu można przeczytać słowa pieśni Kubisza „Płyniesz, Olzo”. – Czerwona kropła, która pojawia się przy poszczególnych zakresach tematycznych ekspozycji muzealnej, rozumiana jest jako kropła wody, a zarazem kropła krwi, i jako taka jest symbolem życia – wyjaśnia Irena Ondraszek.

W głównej sali na piętrze czerwonych kropelek Olzy jest cała masa. Na każdej widnieje gwarowy napis, który jasno daje do zrozumienia, jak tutejszym ludziom „gymba urosła”. Kto nie domyśliłby się znaczenia takich haseł, jak np. Jako tu

ludzie przyszli, Pastyrstwo i żył na sałaszu, Życi duchowe, Jako sie tu mówiło, Jako miyszkałi, Jako gospodarzili, Jako sie oblykali, Jako sie lyczili czy Jako sie bawili, dowie się szczegółów z dołączonych opisów w językach polskim, czeskim i angielskim. Specjalne miejsce zajmują wśród nich opisy dań góralskich. Aż nie chce się wierzyć, co wszystko nasi przodkowie byli w stanie ugotować z ziemniaków, warzyw, owoców czy zbóż.

Ocalone starocie

To, co tworzy wyjątkowy klimat tego muzeum, to jednak nie streszczona na papierze teoria, ale autentyczne wyposażenie domu i obory, meble, naczynia, narzędzia, ubrania i wiele innych rzeczy codziennego użytku. – To wszystko oryginalne artefakty uzyskane od ludzi, głównie mieszkańców Bystrzycy. Zanim powstała ta ekspozycja, rozesłaliśmy ulotki. Myślę, że gdyby nie nasza inicjatywa, te rzeczy wcześniej czy później trafiłyby na śmietnik – przekonuje kierowniczka. Cieszy się z każdego przedmiotu, który udało się uratować. Ocalenie od zapomnienia dziedzictwa materialnego i duchowego przodków oraz zachowanie go dla potomnych jest bowiem głównym posłannictwem tego muzeum. – Ekspozycję muzealną chcemy rozszerzać i zmieniać. Dlatego nadal apelujemy do ludzi, żeby skontaktowali się z nami, zanim wyrzucą coś, co zostało im po przodkach – prosi Irena Ondraszek. Dodaje, że muzeum można zwiedzać wszystkimi zmysłami. Na miejscu dostępne są bowiem nagrania gwarowych opowiadań znakomitej gawędziarki Anny Chybidziurowej oraz starych pieśni-czek w wykonaniu kapel „Lipka”, „Nowina” i „Bez miana”.

Bystrzycki MUZ-IC od otwarcia we wrześniu ub. roku odwiedziło ponad 1100 osób. Są wśród nich dorośli i dzieci, starzy i młodzi. Nastolatki odkrywają nieznany im dotąd świat dawnej góralskiej prostoty, starsi przenoszą się we wspomnieniach do czasów dzieciństwa. – Niejednemu leżka kręci się w oku na widok rzeczy, z którymi spotykali się u swojej babki czy ciotki. Mówią, że to muzeum chwytą ich za serce – mówi pani Irena.

Kilka nazwisk

Muzeum w Bystrzycy wiąże się z nazwiskami wielu osób. Fachowym gwarantem ekspozycji jest Irena Cicha, architektem wnętrz – Władka Petříková. Autorami tekstów, z których muzeum korzysta, są prof. Daniel Kadłubiec, Karol Kurzys, Aniela Kupiec, Władysław Młynek, Ewa Milerska, Henryk Jasiczek Józef Ondrusz, Gustaw Morcinek i inni. Czeskie teksty pochodzą z kolei głównie od Františka Slámy.

Tak jodali w świynta

Na łobiod w niedziele czy w świynta polywka ze starszi kury czy z tego co mieli zabite w gazdostwie. Ku tej polywce ziymioki czy makarón dómowy albo gałuszki czy kapanki z mónki i wajeć naciepane do tej polywki. Mlynso było pieczone albo warzone albo kotlet czy żoberka wieprzowe, jak było coś zabite, czy królik, gynnś, kaczka. Były w lecie ogórki ze śmietónkóm, sałot zielóny też ze śmietónkóm, kapusta bioto i czyrwóno, kapusta kiszóno i ogórki. Kwaśne kómpoty z jabłtek, gruszek, trześni, śliwek, to, co było w zogrodzie sie warzyli, jedli i byli zdrowi i długo żyli.



• Irena Ondraszek pokazuje odcisk łapy niedźwiedzia.



• Tu wszystko jest autentyczne. Nawet róg góralskiej drzewiówki.



• Dzieci mogą wejść do tunelu i posłuchać bajki o Olzie i ich mieszkańcach.



• Dawne damskie stroje nie mają nic wspólnego z tymi współczesnymi. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Oczyrna fachowca

Powstawanie tej placówki obserwuję od samego jej początku, od czasu, kiedy z dawnego budynku został tylko szkielet, po jej dzisiejszy kształt, odznaczający się wyrafinowaną estetyką i funkcjonalnością, gdzie wszystko zostało z rozmysłem zaplanowane i wykonane. I nasyczone nieraz unikatowymi artefaktami kultury materialnej, także artystycznej (np. zdjęcia Karola Kalety), opisanymi w sposób bardzo rzetelny, prawdziwy, tudzież

autentyczny, co zdarza się w tego typu instytucjach na naszym terenie niezmiernie rzadko. W duchu prawdziwości pokazana jest i kultura duchowa, poezja ludowa, pieśniczki, nazewnictwo itp., nieprzeinaczana, niewykoślawiana. A zatem niski ukłon przed tymi, którzy ten obiekt wymyślili, zrealizowali i wypełnili treścią bardzo wartościową, prawdziwą. Nic tylko zwiedzać i uczyć się.

prof. Daniel Kadłubiec



POLSKI BIZNES (25)

Fani jakości

Znaną czeskokocieszyńską firmę „Koeximpo” bracia Stanisław i Czesław Glacowie założyli w 1990 roku. Rozpoczęli od handlu artykułami papierniczymi, biurowymi i przyborami szkolnymi. Obecnie produkują również rowery elektryczne.

– Na różnych etapach naszej przedsiębiorczości próbowaliśmy handlować wieloma rzeczami, poczynawszy od branży rolniczej, aż po samochodową. Branży papierniczej pozostaliśmy jednak wierni przez 29 lat – zaznacza pełnomocnik spółki „Koeximpo”, Stanisław Glac. Handel artykułami papierniczymi, biurowymi i szkolnymi najpierw prowadzili na terenie ówczesnej Czechosłowacji. Rok lub dwa po założeniu firmy uzyskali jednak również licencję na handel zagraniczny. To otworzyło im drogę do Emiratów Arabskich, które były w tym czasie traktowane jako magazyn hurtowy towarów azjatyckich dla Europy, a później także do Chin, Korei i Tajwanu, gdzie kupowali towar już bezpośrednio od producenta. – Staliśmy się przedstawicielami handlowymi zarówno wielkich producentów krajowych, jak i zagranicznych. Obecnie towar z importu sprzedajemy pod własną marką „Fandy”, której nazwa nawiązuje do motto naszej firmy. Brzmi ono „Fandíme kvalitě”, co można przetłumaczyć na język polski jako „Jesteśmy fanami jakości” – dodaje brat, Czesław.

Z 2000 rokiem łączy się nowy etap w życiu spółki, który też ma związek z branżą papierniczo-biurową. – Pod szyldem OfficeRunner stworzyliśmy nowy dział naszej firmy, który zaczął się trudnić stricte dostawą artykułów biurowych do firm. Aby móc objąć swoim zasięgiem cały kraj, połączyliśmy siły z partnerami z Hradca Králové, Hodonina, Pilzna i Pardubic i obecnie działamy pod wspólną marką Partner4Office – wyjaśniają przedsiębiorcy. Trzeci dział „Koeximpo” z zeszytami i ołówkami nie ma już jednak nic wspólnego. Za to ma ścisły

związek z pasją kolarską pana Stanisława. – Po dwóch latach przekonywania brata, że rowery to dobry pomysł, w 2008 roku rozpoczęliśmy naszą przygodę z jednośladami elektrycznymi. Nazwaliśmy je „Lovelec”, co stanowi skrót od angielskiego „love electric”, czyli kochać elektryczność. Poza tym fonetycznie lowelek to dziecięca wersja wyrazu rowerek – mówi.

Chociaż w tym czasie konkurencja na rynku rowerów elektrycznych była niewielka, co dawało szansę rozwoju, przekonać klientów do elektrycznego jednośladu wcale nie było łatwo.

– Musieliśmy rozpocząć – jak ja to nazywam – od ewangelizacji. Tłumaczyliśmy ludziom, że „lovelec” nie działa jak perpetuum mobile, że jest dobrą alternatywą dla zwykłego roweru, a przede wszystkim, że to żaden wstyd jechać na rowerze z silnikiem – śmieje się pasjonat dwóch kółek. – W tej chwili doszło nawet do tego, że rowery elektryczne stały się najbardziej dynamicznie rozwijającą się gałęzią branży rowerowej. Stały się modne we wszystkich kategoriach wiekowych, a ich sprzedaż wciąż rośnie – przekonuje, dodając, że spółka „Koeximpo” jako pierwsza wprowadziła na czeski rynek tzw. szybkie rowery elektryczne, zwane z angielska „speed pedelec”. Od „loveleca” różnią się tym, że wspomagają jazdę aż do osiągnięcia 45 km na godz. Z punktu widzenia kodeksu drogowego są więc traktowane tak samo jak pojazdy zaliczane do kategorii AM. Natomiast pozostałe rowery elektryczne, które nie przekraczają prędkości 25 km na godz., a ich moc nie przekracza 250W, w ruchu drogowym mają te same prawa, co zwykłe rowery.

Jak informują bracia Glacowie, obecnie na Zachodzie w kategorii wiekowej 40+ aż 75 proc. sprzedawanych rowerów stanowią rowery elektryczne. Bardzo popularne są ostatnio również ich górskie odmiany, z których w dużym stopniu korzystają właśnie ludzie młodzi.



dzi. – Dzięki rowerom elektrycznym kolarstwo rekreacyjne i górskie staje się dostępne również dla tych osób, które z różnych względów – związanych z ich wiekiem, kondycją lub stanem zdrowia, nie są w stanie pokonać większych odległości lub dużej różnicy poziomów – przekonuje pełnomocnik spółki „Koeximpo”. Wierzy, że podobnie, jak rowery elektryczne przeżywają teraz swój boom, dalej będzie prosperować również firma, którą 29 lat temu założyli wspólnie z bratem. Póki co przekazują swoje biznesowe doświadczenia kolejnemu pokoleniu, aby później móc powierzyć mu również stery przedsiębiorstwa. (sch)

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 1990

Branża: papierniczo-biurowa i rowerowa

Liczba pracowników: 35

Kontakt:

KOEXIMPO, s.r.o., Lipova 1986, 737 01 Czeski Cieszyn,

www.koeximpo.cz,

www.lovelec.cz

Tel.: 558 711 908

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Jaka praca, taka płaca? Nie zawsze

Pieniądże to jedna z korzyści, jakich powinna dostarczać praca. Dla wielu zresztą korzyść najważniejsza. Bo co znaczą satysfakcja, szacunek i uznanie innych, skoro człowiekowi nie starcza na życie albo ledwo starcza. Co z tego, że nasza praca jest ważna, skoro za zarobione pieniądze nie jesteśmy w stanie utrzymać siebie i najbliższych. Słowem – nie potrafimy godnie żyć.

Godziwe wynagrodzenie...

...to termin, który już wiele lat temu znalazł się w Europejskiej Karcie Społecznej. Godziwe wynagrodzenie powinno wystarczyć rodzinie na zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych, a także kulturalnych i edukacyjnych. Musi więc uwzględniać wszystkie opłaty związane z mieszkaniem, podatkami, zdrową żywnością, podstawowym odzieniem, ale także powinno pozwalać na przykład na kupienie biletów do kina, książki, sprzętu niezbędnego w gospodarstwie domowym, zorganizowanie rodzinnego urlopu itp. Innymi słowy – chodzi o wynagrodzenie,

które gwarantuje przyzwoity poziom życia. W artykule czwartym Europejskiej Karty Społecznej z 1961 roku zapisano prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Dokument ten określa m.in. prawo pracowników do takich dochodów, które zapewnią im i ich rodzinom właściwy poziom życia, prawo pracowników do zwiększonej stawki wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, prawo pracowników bez różnicy płci do jednakowego wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości. Próbe określenia poziomu płacy godziwej podjął Komitet Niezależnych Ekspertów Rady Europy. Komitet ten uznał, że punktem wyjścia powinna być płaca przeciętna. Zdaniem ekspertów, wynagrodzenie godziwe mogłoby kształtować się na poziomie 60 proc. płacy przeciętnej w danym kraju.

W praktyce bywa różnie

Ustalenia i wnioski ekspertów to jedno, realna sytuacja panująca w konkretnym kraju to drugie. Obecnie rodzinne dochody niższe aniżeli 50 proc. przeciętnego wynagro-

dzenia wyznaczają u nas granicę ubóstwa, w żadnym razie zaś nie zapewniają godnego życia. Jeżeli bowiem przyjąć, że przeciętne wynagrodzenie pod koniec ub. roku wynosiło w naszym województwie niespełna 29 tys. koron, ktoś, kto otrzymuje miesięcznie 50 proc. tej sumy, na pewno nie powie, że jest wynagradzany godziwie. Przeciwnie, prawdopodobnie nie obejdzie się bez pomocy państwa. Nie będzie co prawda klepał biedy, ale niewątpliwie będzie miał duży problem z nieoczekiwanymi wydatkami, z zapewnieniem edukacji na właściwym poziomie swoim dzieciom i zorganizowaniem wypoczynku dla całej rodziny, nie mówiąc już o korzystaniu z dóbr kultury, o uprawianiu sportu itp. Jak obliczyła grupa ekspertów reprezentujących czeskie organizacje non profit, instytucje rządowe i związki zawodowe, godziwe wynagrodzenie powinno się u nas kształtować w granicach właśnie wynagrodzenia przeciętnego. Warto jednak sobie uświadomić, że takie dochody osiąga w kraju mniej niż połowa osób czynnych zawodowo. Czy to zatem

oznacza, że więcej niż 50 proc. ludzi nie ma warunków do godnego życia? Wydaje się to całkiem prawdopodobne. Godne życie to np. bezproblemowe spłacanie rat kredytu hipotecznego. Dramatyczny wzrost kosztów mieszkań i nieruchomości w ostatnich latach sprawił, że wiele osób pracujących nie udźwignie takiego ciężaru. Osoba otrzymująca godziwe wynagrodzenie może bez trudu zorganizować członkom rodziny chociażby krótki wypocznik, aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalno-społecznym, uprawiać sport, ewentualnie dokształcać się na kursach. Jak wynika z badań statystycznych, nie może sobie na to wszystko pozwolić wiele rodzin z dochodami w granicach mediany płacowej, ok 35 proc. obywateli nie stać na jednorazowy wydatek w wysokości ok. 10 tys. koron. Godziwe wynagrodzenie powinno też umożliwić odkładanie pieniędzy na „gorsze czasy” i opłacanie niezbędnych polis ubezpieczeniowych.

Biedni pracujący

Eksperci podkreślają, że im więcej pracujących otrzyma za pracę go-

dziwe wynagrodzenie, tym większą ulgę odczuwać będzie państwo. Dziś, paradoksalnie, wiele osób aktywnych zawodowo bez przeróżnych zasiłków i dopłat nie może się obejść. Nie brak u nas ludzi, którzy mają co prawda pracę, ale nie mają gdzie mieszkać, bo ich nie stać ani na własne lokum, ani na jego wynajęcie. Państwo w tej sytuacji znaczną część środków budżetowych musi przeznaczyć na pomoc pracującym ludziom, którzy z powodu niskich zarobków przeżywają koszmar wykluczenia i niepewności jutra. W środku Europy bieda nie oznacza przecież, że kładziemy się spać głodni i zziębnięci. Chodzi o to, że nie stać nas na to, na co może sobie pozwolić większość naszych bliskich i znajomych. I nie chodzi o żadne luksusy, ale o zaspokojenie zwykłych potrzeb na miarę końca drugiej dekady XXI wieku. To zatrzważające, że także dziś praca niekoniecznie jest w stanie uchronić człowieka przed biedą. Godziwe wynagrodzenie za rzetelną pracę ciągle nie jest udziałem wszystkich pracujących. ▲

SPORT

Polowanie na Tygrysy



• Wyprzedana do ostatniego miejsca Werk Arena to znak wielkich emocji. Fot. ZENON KISZA

Trwa finałowa walka w Generali play off ekstrakligi hokeja. Wczoraj, po zamknięciu numeru, Stalownicy Trzrzec podjejmowali Białe Tygrysy Liberec w Werk Arenie. Spod Jeszczedu podopieczni trenera Václava Varadi po dwóch meczach wrócili z jednym zwycięstwem w kieszeni. Dziś o godz. 17.00 rozpoczyna się w Werk Arenie czwarty mecz finałowy. Czy zakończy się meczbolem dla jednej z drużyn albo stanem remisowym? O tym przekonamy się wieczorem. (jb)

Tradycji stało się zadość

Z Duklą Praga w tym sezonie jeszcze nie przegrali. Nie inaczej było w niedzielnym, pierwszym półfinałowym meczu ekstrakligi. Szczypiorniści Karwiny nie pozostawili u siebie nic przypadkowi, wygrywając 33:29. Jutro rewanż w Pradze.

Janusz Bittmar

Jestem zadowolony i to w pełni. Pod względem taktycznym zagraliśmy bardzo dobrze, reagując nie tylko na agresywny styl gry przeciwnika, ale też jego zmianę w ustawieniu w całej drugiej połowie – skomentował zwycięstwo szkoleniowiec Karwiny, Marek Michalisko. Doświadczenie kluczowych zawodników Banika to element, którego Dukla może karwiniakom tylko pozazdrościć. W bramce brylował Serb Nemanja Marjanović, w środku pola jak za dawnych lat rozdzielał celne piłki Michal Bruna, wspierany przez Marka Monczkę. Do tego trzeba dołączyć niespodzianki w postaci prawie bezbłędnej gry Jana Plačka, który włączył się do meczu dopiero po przerwie, ale zdążył zdobyć cztery ważne bramki po akcjach oskrzydłających. – Plaček ostudził zapędy Dukli, która nie rezygnowała z uzyskania korzystnego wyniku. Jego występ zasługuje na oklaski – podkreślił Michalisko.

Szczypiorniści Dukli ani za piątym podejściem nie znaleźli w tym sezonie antidotum na dobrze poukładany Banik. Gospodarze bardzo często grali z wykorzystaniem kołowego, wykańczając akcje w samym centrum przedpola bramkowego, gdzie przeciwnik wyraźnie

nie nadążał z asekuracją. Z eliminacji mistrzostw Europy w świetnej formie wrócił obrotowy Jan Užek. Siedem goli z tej pozycji nie zdarza się często nawet na poziomie międzynarodowym. Dwie bramki strzelił też inny obrotowy Banika, Tymoteusz Piątek. Dla polskiego szczypiornisty to kolejny w karierze mecz w play off. Rok temu świętował z Banikiem złoty medal ekstrakligi, w tym roku chciałby powtórzyć ten sukces.

– Szansa jest duża i chcemy ją wykorzystać – zaznaczył przed startem fazy pucharowej.

Karwiniacy rozpoczęli play off w roli drugiego zespołu tabeli i jednego z faworytów do mistrzowskiego tytułu. W ćwierćfinale ekipa Marka Michaliskiego uporała się gładko, w trzech meczach z sąsiadem z Frydka-Mistka. Czy Dukla wybuduje mur z lepszych cegieł? O tym przekonamy się w tym tygodniu. Jutrzejsza konfrontacja na parkiecie praskiego klubu rozpoczyna się o



• Jan Užek w kleszczach praskich obrońców. Fot. DANIEL HOJNÍK

godz. 19.00, na niedzielę seria wraca nad Olzę. Początek w hali HCB

Karwina zaplanowano na tradycyjną porę, godz. 10.30.

PÓŁFINAŁ EKSTRAKLIGI PIŁKI RĘCZNEJ

HCB KARWINA – DUKLA PRAGA 33:29

Do przerwy: 16:9. Stan serii: 1:0.

Karwina: Marjanović, Tabara – Bruna 5, Monczka 4, Piątek 2, Noworyta, Plaček 4, Chudoba 3, Jan Užek 7, Solák 2, Mucha, Nantl, Zbránek 4, Nedoma 2, Čosík, Jiří Užek.

Dukla: Petržala, Zavázal – Jeníček 3, Harabiš, Syřínek, Hlavatý, Kastner, Šústek 2, Blecha, Zelenka, Režnický 2, Šimůnek 1, Sviták 8/1, Klíma, Patzel 11/2, Křístek 2.

Weekendowy serwis piłkarski: Derby dla Banika,

FORTUNA LIGA

SPARTA PRAGA –

KARWINA 1:3

Do przerwy: 0:2. Bramki: 89. Hašek – 4. i 54. Wágner, 25. Guba. Karwina: Pastornický – Čolík, Krivák, Rundić, Záhumenský – Budínský, Smrž – Ba Loua (90. Moravec), Lingr (86. Bukata), Guba (65. Letić) – Wágner.

Podopieczni trenera Františka Straki żeglują na zwycięskiej fali. Wygrana 3:1 na boisku Sparty przerosła jednak najśmielsze oczekiwania. – Adrenalina uskrzydliła chłopaków do tego stopnia, że mecz ze Spartą potraktowali rewelacyjnie. Właśnie w ten sposób walczy się o utrzymanie – powiedział szczęśliwy Straka, nota bene ikona Sparty Praga, w barwach której zaliczył w roli obrońcy wiele znakomitych występów. Dwie bramki dla Karwiny zdobył Wágner, jedną dołączył Guba. Sparta złagodziła oblicze porażki dopiero w końcówce meczu – za to

efekownie – pięknym uderzeniem M. Haška (89). Pod nieobecność kontuzjowanego Martina Berkovca w karwińskiej bramce pojawił się inny Martin – Pastornický. Wychowanek karwińskiego futbolu zdradził po meczu dziennikarzom, że wygrana ze Spartą to jego największy wyczyn w karierze. – Tej euforii nie da się opisać. Wszyscy jesteśmy szczęśliwi – stwierdził Pastornický.

OSTRAVA –

OPAWA 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 29. Diop, 79. Hrubý.

Ostrawa: Laštůvka – Pazdera, Procházka, Stronati, Fleišman – Holzer, Jánoš, Jirásek (67. Hrubý), Granečný – Kuzmanović (86. Mešaninow), Diop (56. O. Šašinka).

Opawa: Šrom – Hrabina, Simerický, Svozil, Schaffartzik – Stáňa (60. Jurečka), Zavadil, Janetzky (20. Řezníček), Jursa (80. Juřena), Zapalač – Smola.

W derbach Śląska ze zwycięstwa radował się Banik Ostrawa, który pokonał u siebie Opawę 2:0 po bramkach Diopa i Hrubego. Wygrana zapewniła Banikowi udział w elitarnej szóstce tabeli, która po zakończeniu sezonu zasadniczego powalczy o mistrzowski tytuł.

– Derby są zawsze nieobliczalne. W pierwszej połowie goście wykonywali zbyt wiele stałych fragmentów gry. To są niebezpieczne sytuacje. To jednak my z rzutu wolnego zdobyliśmy prowadzenie. Bramka Diopa ustawiła przebieg meczu – skomentował zawody Bohumil Pánik, szkoleniowiec Banika.

Lokaty: 1. Slavia Praga 69, 2. V. Pilzno 65, 3. Sparta Praga 54,... 5. Ostrawa 45, 15. Karwina 26 pkt.

DYWIZJA

BOGUMIN –

DZIEĆMOROWICE 3:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 31. M. Hanus, 80. Moskál, 93. L. Poštulka – 42. Řapek, 52. Mičola.

Bogumin: Švrčina – Sittek, L. Poštulka, Košťál – Ferenc, F. Hanus, Leibl, Palej (56. Latocha), Lišaník (56. Moskál), M. Hanus – Padych.

Dzieńmorowice: Kotrla – Nitka (83. Regec), Uher, K. Skoupý, Hrtánek – Egri, Mičola, M. Macko, Škuta – Řapek, R. Macko.

Piękna, słoneczna pogoda. Ponad 450 widzów. Kiełbaski na grillu. No i pięć bramek, które są główną wartością dodaną tych derbów. W stojącym na wysokim poziomie meczu zwycięstwo wystrzelił gospodarzom w doliczonym czasie gry Lukáš Poštulka.

HAWIERZÓW –

HFK OŁOMUNIEC 2:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 14. Malchárek, 76. Wojnar – 25. Cikryt.

Hawierzów: Směták – Klejnot, Matušovič (78. Zbavítel), Bajzath,



• Piłkarze Ostrawy pokonali w derbach Opawę. Gratulacje przyjmuje bramkarz Jan Laštůvka. Fot. MICHAŁ CHWIEDUK

Skoupý – Dawid, Zupko (49. Velčovský) – Chlopek, Wojnar, Förster – Malchárek (61. Vrabel,).

– To było wymęczone zwycięstwo, ale liczą się trzy punkty, a nie styl, w jakim pokonaliśmy ambit-



W erze astmatyków srebro jest złotem

Justyna Kowalczyk,
królowa polskich nart

JOLANTA BYRTUS: Mój trener jest bardzo tolerancyjny

Narciarstwo biegowe nauczyło mnie pokory wobec rywalek. Nic nie przychodzi tak sobie, na wszystko musisz zasłużyć – powiedziała „Głosowi” utalentowana zawodniczka Jolanta Byrtus, na co dzień narciarka klubu Fenix SKI Team Jesenik. Z Jolą rozmawiałem dzięki uprzejmości Unii Europejskiej, a dokładnie atrakcyjnej taryfy roamingowej na połączenia międzynarodowe. Moja rozmówczyni znajdowała się bowiem w Budapeszcie.

Janusz Bittmar

To był najlepszy sezon w twojej karierze. Dwa złote medale, jeden brązowy w mistrzostwach RC. Zapomniałem jeszcze o czymś?

– Tak, bo bardzo sobie cenię również start w młodzieżowej olimpiadzie w Sarajewie. W imprezie, która – jak sama nazwa wskazuje – jest skierowana do młodych zawodników, zajęłam 16. miejsce na dystansie 7,5 km stylem klasycznym. To była taka mała olimpiada, świetnie przygotowana pod względem organizacyjnym i sportowym. Nawiązałam tam nowe przyjaźnie, sprawdziłam się w mocnej konkurencji biegaczek z całego świata. A co do medali z krajowego czempionatu, to przyznam, że nawet nie liczyłam na tak dobre rezultaty. W moim życiu wiele się ostatnio zmieniło. Już nie uczęszczam do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, ale jestem uczennicą sportowego gimnazjum w Jeseniku. I nie startuję już w barwach NKS Trójiwieś Beskidzka, ale jestem członkinią zespołu Fenix SKI Team Jesenik.

Co skłoniło cię do zmiany barw klubowych?

– Przede wszystkim szansa na regularne starty w zawodach krajowych i w barwach reprezentacji RC. Czas spędzony w polskim klubie oceniam jednak pozytywnie. Podreperowałam się w języku pol-

skim, a dokładnie w żywej polszczyźnie. Pod względem sportowym też było super, ale jak już mówiłam, w Jeseniku mogę dalej rozwijać swój warsztat.

Rozumiem, że zmieniłaś też trenera?

– Dokładnie. Obecnie prowadzi mnie doświadczony szkoleniowiec, Květoslav Žalčík, związany przez długie lata właśnie z Jesenikami i tamtejszym narciarstwem biegowym.

Jakim jest szkoleniowcem?

– Gdybym miała wyróżnić tylko jedną, główną jego cechę, to jest nią tolerancyjność. Swoich podopiecznych traktuje jak partnerów, a nie niewolników. Rozmawiamy wspólnie na różne tematy. Jest czytany, a o narciarstwie biegowym mógłby opowiadać godzinami. Bardzo też dba o właściwą regenerację zawodników, a to we współczesnym sporcie podstawa. Na przykład teraz mam taryfę ulgową. Trener zlecił mi spokój, mam się zrelaksować. I skrzętnie skorzystałam z okazji, bo właśnie siedzę w Budapeszcie, gdzie jestem na krótkich wakacjach z przyjaciółkami, z którymi występowałam na młodzieżowej olimpiadzie w Sarajewie. Dodam też, że trener jest jednocześnie wymagający.

Przed tobą najmniej lubiany przez narciarzy okres letnich treningów. Albo się myłę?



Trzy medale

Największe sukcesy Jolanty Byrtus w zakończonym sezonie to złote medale na 5 i 10 km klasykiem i brąz na 7,5 km stylem dowolnym w mistrzostwach RC. Medale zdobywała w kategorii młodzieżowej, od nowego sezonu będzie jednak występowała już w gronie junierek.

• Jolanta Byrtus w swoim żywiole. Fot. ARC

– To trochę mit, że narciarze nie cierpią letnich treningów. U mnie jest zgoła odwrotnie. Uwielbiam jazdę na rowerze górskim, biegi pod górkę, ćwiczenia na siłowni. Okres letnich treningów rusza niebawem, bo już na początku maja. W planach jest m.in. zgrupowanie w Beskidach. Dla mnie letnie zajęcia są urozmaicheniem sezonu, a nie katorgą.

Justyna Kowalczyk w jednym z wywiadów zdradziła, że najlepszym sposobem na stres zawodnika są słodycze...

– Muszę uważać, ale oczywiście też lubię zjeść coś słodkiego. Kocham lody, ciastka, a więc nie katuję się dobrowolnie. Na całe szczęście mój trener też jest „ciasteczkowy”, a do

tego, jak wspominałam wcześniej, bardzo tolerancyjny. Sposobem na stres są też filmy. Zaczęłam oglądać ostatni sezon kultowego serialu „Gra o tron”. Nie obejrzałam wprawdzie ani jednego odcinka z poprzednich siedmiu sezonów tego serialu, ale jakoś daję radę połapać się w tym wszystkim. ▲

Sparta na kolanach



rzystując błąd bramkarza Smětáka. W okresie dużej przewagi hanackich piłkarzy w powietrze wzbił się kapitan Indian, Tomáš Wojnar, strzelając głową zwycięskiego gola.

Lokaty: 1. Slavičín 45, 2. Opawa B 42, 3. Frydlant 39,... 6. Bogumin 34, 9. Hawierzów 31, 11. Dziečmorowice 30 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

CZ. CIESZYN – L.

PIOTROWICE 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 54. Vlachovič.

Cz. Cieszyn: Pecha – Bujok, Bolek, Matuszek, Byrtus – Michalisko (63. Krucina), Sostřonek, P. Šiška, Folwarczny (74. J. Zogata) – Siekiera, Vlachovič.

Piotrowice: Majerczyk – Reichl, Gill, Gatnar (78. M. Šiška), Chwastek – Kubišta, Makula, Alman, Paduch (58. Kuljovský) – Ostáš, Sikora.

Kluczowym momentem derbów była akcja Michała Folwarcznego, który po pięknym rajdzie zachował zimną krew i koleżeńską czujność, dogrywając do niepilnowanego Martina Vlachoviča. Lokomotywa zagrała nad Olzą w osłabionym składzie – bez Hoffmanna, Urbana i snajpera Hanuska.

DATYNIE DOLNE – CZELADNA 1:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 88. Rozsívál – 33. i 67. D. Horváth, 75. Kahánek. **Datynie Dolne:** Stach – Kučera, Cenek, Greger, Stebel, Jaworek, Baláž, Rozsívál, Kaduch, Čileček, Kodenko.

Gospodarze wołają o tym meczu zapomnieć jak najszybciej. Podopieczni Richarda Beneša zagrali bez pomysłu, w wolnym tempie, zupełnie wbrew logice meczu o uratowanie piętologowego bytu.

Lokaty: 1. Frenštát 52, 2. Polanka 47, 3. Břidličná 39,... 5. Piotrowi-

ce 37, 6. Cz. Cieszyn 35, 13. Datynie Dolne 19 pkt.

IA KLASA – gr. B

Olbrachcice – Šmílovice 4:0 (Bruno 2, Kvapil, Chumchal), Stonawa – Dobratice 3:2 (Stanowski, Zoller, Graňák – Hlaváč, Causidis), St. Miasto – Jablůnkův 2:2 (dla gości: Hupka 2), Dobra – Slavia Orłowa 2:4 (dla gości: Koník, Mleziva, Jatagan-dzidis 2), Hrabowa – Bystrzyca 1:1 (Forman – Noga), Libhošť – Jistebník 2:1, Luczina – Wracimów 3:3. **Lokaty:** 1. Bystrzyca 40, 2. Stonawa 39, 3. Wracimów 33, 4. Orłowa 29, 5. Jablůnkův 28,... 10. Olbrachcice 22, 14. Šmílovice 13 pkt.

IB KLASA gr. C

Wierzniewice – Toszonowice 3:1, Wacławowice – Oldrzychowice 0:3, Wędrzyna – Lutynia Dolna 2:1, Mosty k. Jablůnkowa – Nydek 2:4, Sedliszczce – Inter Piotrowice 0:1,

Zabłocie – Gnojnik 4:2, Sucha Górna – L. Piotrowice B 1:1. **Lokaty:** 1. Wierzniewice 40, 2. Lutynia Dolna 35, 3. Zabłocie 35 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

G. Błędowice – V. Bogumin 8:0, G. Hawierzów – Żuków G. 0:2, Sn Hawierzów – TJ Pietwałd 2:2, S. Pietwałd – B. Rychwałd 2:3, Cierlicko – L. Łąki 0:2, Dąbrowa – F. Orłowa 1:3. **Lokaty:** 1. TJ Pietwałd 38, 2. F. Orłowa 30, 3. Żuków G. 30 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Niebory – Hukwałdy 6:1, Gródek – Bukowiec 2:0, Starzicz – Piosek 4:1. **Lokaty:** 1. Liskowice 34, 2. Kozłowice 34, 3. Starzicz 28 pkt.

RP FRYDEK-MISTEK

Nawsie – Šmílovice 2:1, Milików – Janowice 4:1. **Lokaty:** 1. Milików 43, 2. Pržno 40, 3. Janowice 28 pkt. (jb)

nego rywala – ocenił wygraną grający trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič. Indianie wyszli na prowadzenie po bramce Pavla Malchárka, goście jednak szybko doprowadzili do wyrównania, wyko-

INFORMATOR

POLECAMY



Premierowe »Tango«

W najbliższą sobotę, 27 kwietnia o godz. 17.30, Scena Polska Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie szykuje kolejną premierę. Tym razem na warsztat wzięła „Tango” – słynny dramat Sławomira Mrożka. Sławomir Mrożek (na zdjęciu) interesował się człowiekiem w jego społecznym i kulturowym „garniturze”. Postępując się parodią i pastiszem próbował zdefiniować zasady, według których funkcjonujemy w społeczeństwie. Twórca poruszał zagadnienia społeczne, ale równocześnie odwoływał się do etyki. Zyskał miano prześmiewcy i kpiarza, a na jego sztukach publiczność w lot tupała wszelkie polityczne aluzje. „Tango” zostało po raz pierwszy wystawione w 1965 r. w Bydgoszczy. Głównym bohaterem dramatu jest Artur, wychowany w rodzinie ostro sprzeciwiającej się tradycji oraz normom społecznym. Mrożek z niezwykłym kunsztem przedstawia problem upadku podstawowych wartości oraz próbę odzyskania ich drogą przemocy.

Cieszyński spektakl wyreżyserował Michał Spiśák, scenografię opracował Aleš Valášek, a muzykę Slavo Solovic. W rolach głównych wystąpią Lidia Chrzanówna, Patrycja Sikora i Zbyszek Radek, a także gościnnie Kamil Mularz, Dagmar Foniok, Zbigniew Cieślak i Łukasz Kaczmarek. (wik)



Zdjęcia: ARC

Firma Moje čočky s.r.o.
zatrudni w zakładzie optycznym Moje brýle
Aleje Komeńskiego 605/1, Czeski Cieszyn,
budynek Polikliniki 1. piętro

OPTYKA

Wymagania:

- ✓ wykształcenie średnie lub wyższe, kierunku OPTYK
- ✓ odpowiedzialność
- ✓ samodzielność
- ✓ otwartość i przyjazny sposób bycia
- ✓ znajomość języka polskiego mile widziana

Oferujemy:

- ✓ pełny etat
- ✓ stałą pensję
- ✓ benefity pozapłatowe

Chętni są proszeni o przesłanie CV na e-mail: info@mojebryle.cz

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – ORŁOWA: Ferda Mravenec (24, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Robaczki z Zaginionej Dżungli (23, 24, godz. 16.00); Mirai (23, 24, godz. 17.30); Narodziny gwiazdy (23, 24, godz. 19.00); Mała Stopa (25, godz. 16.00); Żeny v běhu (25, godz. 17.30); Avengers (25, godz. 19.00); Bohemian Rhapsody (25, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Kapitan Marvel (23, godz. 17.15); Topielisko. Kłątwa La Llorony (23, godz. 20.00); Bohemian Rhapsody (24, godz. 14.45); O psie, który wrócił do domu (24, godz. 17.30); Avengers (24, godz. 19.30; 25, godz. 16.00, 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Teroristka (23, godz. 17.30); Topielisko. Kłątwa La Llorony (23, godz. 20.00); Mirai (24, godz. 15.30); Avengers (24, godz. 20.00; 25, 26, godz. 16.30); Obrazy bez autora (25, 26, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Kibera (24, godz. 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Coco (24, godz. 17.30); **CIESZYN – Piast:** Władcy przygód. Stąd do Oblivio (23-25, godz. 16.00); Miłość i miłosierdzie (23-25, godz. 18.00); 7 uczuć (23, godz. 20.00); Bohemian Rhapsody (24, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM; powtórka: pon.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – Rada Kościelna Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego A.W. zaprasza serdecznie na koncert Wiosenny, który odbędzie się w niedzielę 28. 4. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy. W programie wystąpią chóry Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego A.W. oraz gościnnie Jan Edward Strumpf.

CZ. CIESZYN – MK PZKO w Cz. Cieszynie-Centrum organizuje w dniach 13.-17. 5. wycieczkę autokarową do Trójmiasta. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc, dlatego zapraszamy chętnych. Koszt wynosi 4500 kc (przejazdu, noclegi,

4 x śniadanie, 3 x kolacja, wstępne, opłata przewodników). Prosimy zgłaszać się telefonicznie u M. Rakowskiej, tel. 602 727 711 do 30. 4.

▲ Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka zaprasza na spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie” w poniedziałek 29. 4. o godz. 18.00. O swym pobycie w Korei Południowej opowie Zygmunt Rakowski.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 23. 4. o godz. 15.30.

MILIKÓW-CENTRUM – MK PZKO zaprasza na komedię Ireny i Jana Czudków pt. „Wym wszystko” 28. 4. i 5. 5. zawsze o godzinie 16.00 w Domu PZKO.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 30. 4. na wtorkową wycieczkę na Równicę. Na jej zboczach znajduje się miejsce, przy którym w okresie kontrreformacji ewangelicy gromadzili się na modlitwach. To tzw. Kamień na Równicy czyli leśny kościół ewangelików. Spotykamy się w Cieszynie na moście przed Celmą, skąd o godz. 9.20 wyjeżdża autobus do Ustronia. Wycieczkę prowadzi i informacje przekaże Stanisław Pawlik 0048 606 133 123.

▲ Informuje, że odjazd autobusu na wycieczkę w sobotę 27. 4. do Doliny Kvačianskiej i Prosieckiej jest z Karwiny o godz. 5.00, z Cz. Cieszyna o godz. 5.20, Trzyniec – dworzec autobusowy o godz. 5.35, następnie w odstępach 5-minut: Wędrzynia, Bystrzyca, Gródek. Prosimy nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, euro. Wycieczkę prowadzi Láda Michalík, tel. 602 840 384. Informacje o trasach i mapki do pobrania <http://www.ptts-beskidslaski.cz>.

STONAWA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na spotkanie w poniedziałek 29. 4. o godz. 15.30 do salki Koła w Domu PZKO.

OFERTY

CZYSZCZENIE I MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. www.nater-strech.cz. Tel. 776 051 335.

GŁ-200

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

GŁ-036

OFERTA PRACY

SZKOŁA PODSTAWOWA I PRZEDSZKOLE z Polskim Językiem Nauczania w Gródku poszukuje doświadczonych pedagogów przedszkola z perspektywą objęcia stanowiska kierownika. Umowa na czas nieokreślony od 1. 9. 2019. Zainteresowa-

nych prosimy o przesłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) na e-mail: psphradek@seznam.cz. Możliwy kontakt osobisty po umowie telefonicznej pod nr. 558 551 361 lub 739 302 378.

GŁ-241

KONCERTY

KARWINA – Zapraszamy na jubileuszowy koncert Wandy Miech z okazji 75. rocznicy Jej pracy artystycznej, który odbędzie się 26. 4. o godz. 17.00 w sali koncertowej Szkoły Artystycznej Bedřicha Smetany w Karwinie.

WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA, BIBLIOTEKA OS. ŻŁOTE ŁANY, ul. Jutrzenki 20: zaprasza 26. 4. o godz. 17.00 na finał wystawy Ewy Ćmok-Matykiewicz pt. „Rysunek i malarstwo”. Czynna do 30. 4. w godzinach otwarcia placówki.

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33: do 25. 4. wystawy „Dyrektor Fryderyk Kretschmann” oraz „Unia Lubelska i jej znaczenie”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

KARWINA-FRYSZTAT, ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ BIBLIOTEKI REGIONALNEJ, Rynek Maryski 9/7: do 29. 4. wystawa pt. „Kwiaty i pejzaże metodą akwareli i pasteli” słowackiej artystki Márii Nagyovej w godzinach otwarcia placówki.

MIEJSKI DOM KULTURY, Osvobození 1639/43, Karwina: do 8. 5. wystawa pt. „212 – 20 lat grupy twórczej”. Czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00, wt, cz: w godz. 9.00-19.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 29. 3. 2020 wystawa pt. „Wafłasi na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

Liturgie mszy świętej w niedzielę palmową w naszym kościele św. Jadwigi w Mostach koło Jabłonkowa uświetnił swym śpiewem Chór „Canticum Novum”. Po nabożeństwie mogliśmy wysłuchać niezapomnianego Koncertu Pasyjnego. Tą drogą serdecznie dziękujemy organizatorowi koncertu, wszystkim młodym śpiewakom oraz dyrygentowi Leszkowi Kalinie za świetne wykonanie utworów, za umożliwienie głębszego przeżycia Niedzieli Palmowej, a tym samym za godne wprowadzenie do obchodów Wielkiego Tygodnia.

Wdzięczni parafianie
GŁ-243

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO KULTURY



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POKSKEJ



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Kozdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

WSPOMNIENIA



Dnia 22 kwietnia minęło 20 lat, kiedy na zawsze odszedł od nas

śp. **ALEXANDER HANZEL**
z Dąbrowy

O chwilę wspomnień i zadumy proszą żona, córki i syn z rodzinami.

RK-057



Dnia 23 kwietnia 2019 mija 5. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. **KAROLA KOTAJNEGO**
ze Śmiłowic

Wszystkich, którzy Go znali, proszę o chwilę wspomnień i modlitwę. Dziękuje bratanek Bruno z rodziną.

GL-202



Przed 10 laty 20 kwietnia ucichło serce pana

KAROLA MICHALSKIEGO

O chwilę wspomnień prosi córka z rodziną.

GL-240



*Kto stracił kogo kochał,
wie, ile smutku i żalu zostało w naszych sercach.*

Dnia 23 kwietnia mija 4. rocznica śmierci

śp. **LESZKA PALARCZYKA**
ze Stonawy

Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w życzliwej pamięci, o chwilę cichej zadumy prosi żona z rodziną.

RK-053

Zostały nam tylko wspomnienia...



Dnia 22 kwietnia obchodziłby swoje 95. urodziny nasz Kochany Mąż i Tatuś

ERYK URBAŚ

zaś 17 marca minęło 55 lat od śmierci naszego Teścia i Dziadka

JERZEGO URBASIA

O chwilę wspomnień proszą Halina i Grażyna z rodziną.

GL-206

PODZIĘKOWANIA



*Szczęśliwym jest człowiek,
który liczy swój dom w pokoleniach...*

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 kwietnia 2019 zmarła w wieku 96 lat

śp. **WANDA LASOTOWA**

z domu Gojniczek, emerytowana nauczycielka polskiej szkoły w Wędryni, zamieszkała w Łyżbicach.

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 26 kwietnia 2019 o godz. 15.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy nad Olzą.

W smutku pogrążona rodzina.

GL-244

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękujemy Doc. MUDr. Stanisławowi Czudkowi, CSc. za jego zaangażowanie, fachowość i wielką życzliwość oraz MUDr. Maryli Mendrekowej za troskliwą i profesjonalną opiekę medyczną podczas ciężkiej choroby mego Męża

GINTERA KARASA

Z wyrazami wdzięczności żona i córki z rodzinami.

GL-242

PROGRAM TV

WTOREK 23 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** O Jasiu i Basi (bajka) **9.40** Babcia (film) **11.05** Szpital na peryferiach (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.30** 13 komnata Afki Janouškovéj **14.55** Dobry wojak Szejwk (film) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Bathory (film) **22.15** Columbo (s.) **23.50** Taggart (s.) **0.40** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Żyrafy: Zapomniane olbrzymy **9.50** Królestwo natury **10.15** Z kucharzem dookoła świata **11.10** Podróż po Singapurze **11.40** Telewizyjny klub niesłyszących **12.05** Czeskie wsie **12.15** Tajemnice domu życia **12.40** Chcesz je? **12.50** Tkane piękno **13.20** Jak powstają samochody **14.10** Królewska rewolucja Elżbiety **15.05** Historia Egiptu **15.55** Generał Patton **16.40** Granica w sercu **17.10** Wyspy na sprzedaż **18.00** Zegarmistrzowie **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.20** Mowa pieniądza **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Skrzydła wojny **20.50** Stulecie z koroną **21.50** Grandhotel (film) **23.25** Wiktoria (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **10.40** Spece (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.35** Weekend **22.40** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.30** Mentalista (s.).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Policja w akcji **10.20** Anioł stróż (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.30** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Policja kryminalna (s.) **22.55** Top Star magazyn **23.40** Policja w akcji **0.35** Komisarz Rex (s.).

ŚRODA 24 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Homolka i Tobolka (film) **10.30** Wszystko, co lubię **11.00** Śladami gwiazd **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Chomik **14.25** Columbo (s.) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Najlepsze gąfy **21.15** Szpital na peryferiach (s.) **22.05** Grantchester (s.) **22.55** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **23.40** Śladami gwiazd **0.05** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Kamera w podróży

9.55 Nowa Zelandia **10.40** Marynarze bez statku **11.35** Babel **12.00** Jackie Kennedy – walka o równouprawnienie **12.55** Rodopy **13.25** Nasza wieś **13.50** Ta nasza kapela **14.20** Folklorika **14.45** Magiczne góry **15.05** Kwartet **15.30** Jak powstają samochody **16.25** Klucz **16.55** Rodzinne strony **17.20** Stulecie z koroną **18.15** Granica w sercu **18.45** Wieczorynka **18.55** Czeski Raj **19.20** Turcja – brama Orientu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po O’ahu **21.30** Zegarmistrzowie **22.10** Ramzes II **23.15** W imię ojczyzny (s.) **0.15** Sprawa Kettering (s.) **1.05** W potrzasku (s.).

POLECAMY



• **Jak powstają samochody**
Wtorek 23 kwietnia, godz. 13.20, TVC 2



• **Nowa Zelandia**
Środa 24 kwietnia, godz. 9.55, TVC 2



• **Tkane piękno**
Czwartek 25 kwietnia, godz. 14.40, TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **10.35** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda

20.20 kobiety w więzieniu **21.20** MasterChef Czechy **22.40** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.30** Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Człowiek serce (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.50** Mroczny Kraj (s.) **0.10** Policja w akcji **1.05** Komisarz Rex (s.).

CZWARTEK 25 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Chomik (film) **10.10** Babcia (film) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Inspekcja **14.25** Melduję posłusznie (film) **16.00** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Życie to bal (s.) **21.00** Gejzer **21.30** Pr. dyskusyjny **22.30** Columbo (s.) **0.05** Grantchester (s.) **0.50** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Historia osierconego szympansa **9.55** Wyspy na sprzedaż **10.45** Diana: spowiedź **12.40** Narodowe skarby **13.05** Dzieci Hitlera **14.05** Magazyn chrześcijański **14.35** Chcesz je? **14.40** Tkane piękno **15.10** Turcja brama Orientu **15.30** Magiczne góry **15.50** Historia Egiptu **16.40** Skrzydła wojny **17.25** Żyrafy: Zapomniane olbrzymy **18.15** Podróż po O’ahu **18.45** Wieczorynka **19.00** Piłka nożna w krajach trzeciego świata **19.25** Wędrowki z Ladislavem Smoljakiem **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Z kucharzem dookoła świata **21.00** Rodzinne strony **21.30** Kraj wina **21.55** Ucieczka na Vanuatu **22.50** Miejsca zbrodni: Nowy Orlean **23.45** Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **10.00** MasterChef Czechy **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Mentalista (s.) **16.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.35** Gwiazdne życie **22.10** Zabójcza broń IV (film) **0.30** Mentalista (s.).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Policja w akcji **10.20** Miłość i truskawki (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.30** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Prima Partička **22.45** Tak jest, szefie! **23.50** Policja w akcji **0.50** Komisarz Rex (s.).

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



NASI DZIAŁACZE

BEATA GRZEBIEŃ

Pochodzę z Polski, z przygranicznych Łazisk. W 1992 roku przeprowadziłam się do Lutyni Dolnej, gdzie mieszkał mój mąż. Poznaliśmy się dzięki pracy zawodowej. Pierwszą imprezą na Zaolziu, na którą zabrał mnie mój przyszły mąż, był „Bal Akademicki” w hotelu „Piast” w Czeskim Cieszynie. Byłam zdziwiona, że przekroczyliśmy czeską granicę, a tymczasem jesteśmy na polskim balu. Mimo że mieszkaliśmy tak blisko Zaolzia, w ogóle wcześniej nie wiedziałam, że żyją tutaj Polacy, że istnieją polskie szkoły i organizacje.

Rodzina męża była bardzo związana ze Skrzeczoniem – zarówno z Kościołem, jak i z Kołem PZKO. Już kilka miesięcy po przeprowadzce do Lutyni Dolnej zapisałam się do skrzeczńskiego Koła PZKO, lecz aktywnie zaczęłam w nim pracować o wiele później.

Moja praca społeczna w PZKO rozpoczęła się dzięki temu, że pracowałam w szkole w Orłowej-Lutyni. Moje dzieci uczęszczały do tej placówki, córka tańczyła w zespole „Skotniczka”, który działał przy tamtejszym MK PZKO. Pomagałam wtedy trochę w Kole, w sprawach związanych z zespołem. Dopiero kiedy dzieci podrosły, zaangażowałam się mocniej w działalność na rzecz Koła w Skrzeczoniem. Dom PZKO wymagał remontów i wtedy zajęłam się pisaniem projektów, które składałam w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie. W 2015 roku zostałam wybrana do zarządu. Jestem wiceprezesem, kierownikiem organizacyjnym chóru i odpowiadam za szeroko rozumianą kulturę – załatwiam na przykład występy zespołów na naszych imprezach. Zajmuję się także współpracą z sąsiednimi kołami PZKO, z Grodkowem, z chórem w moich rodzinnych Łaziskach. W zarządzie pracują bardzo fajni ludzie, każdy sumiennie i odpowiedzialnie wykonuje swoje zadania.

Moja praca zawodowa związana jest z księgowością oraz ze szkolnictwem. Obecnie pracuję jako wychowawczyni świetlicy szkolnej w polskiej szkole w Suchej Górnej, a zarazem jestem księgową w PSP w Orłowej-Lutyni.



Fot. DANUTA CHLUP

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1. arus, haras, harus, rodzaj dawnej tkaniny wełnianej
2. okrągłe skrzyżowanie
3. zarządzający siecią komputerową
4. rodzaj piosenki kabaretowej

Wyrazy trudne lub mniej znane: ARAS

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1. kolczasty w zaskach
2. mała ryba
3. pochylenie się na powitanie
4. niedrogi, niekosztowny

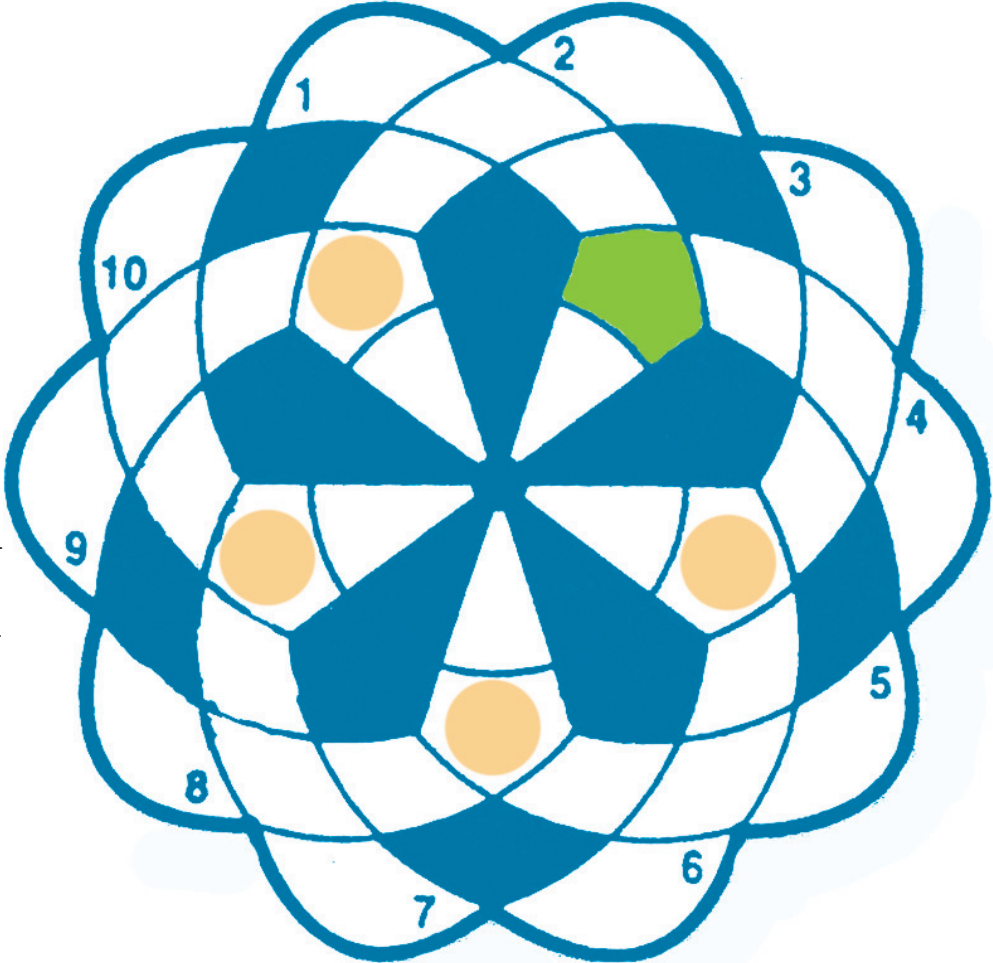
	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie aforyzmu Jana Izydora Sztaudyngera: „Sięgaj po laur! Ale nie z cudzej...”

1. każda prowadzi do Rzymu
2. pleśń lub kania
3. największe jezioro Kujaw
4. dawna miara gruntu równa 56 a
5. olbrzym, gigant z Rodos
6. znak państwa na monecie
7. słynna pod Grunwaldem
8. specjalność polskiej kuchni
9. błąd w pomiarze lub odczytanie pomiaru
10. rzeka w Ugandzie

Wyrazy trudne lub mniej znane: ACHWA, UCHYB



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie losowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 3 maja 2019 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 9 kwietnia 2019 otrzymuje **Leonard Prochner z Czeskiego Cieszyna**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 9 kwietnia: 1. ŁEBA 2. ENTER 3. BETON 4. ARNI
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 9 kwietnia: 1. MISA 2. INTEL 3. SERCE 4. ALEX
Rozwiązanie logogryfu łukowego z 9 kwietnia: MAŁYMI